

Sygn. akt I C 1676/18 upr

PROTOKÓŁ

Na rozprawie dnia 17 grudnia 2018 r.

Pełnomocnik powoda nie stawił się- o terminie zawiadomiony prawidłowo.

Pozwany nie stawił się pomimo należytego zawiadomienia go o terminie rozprawy, nie złożył żadnych wyjaśnień – ani nie żądał przeprowadzenia rozprawy pod jego nieobecność.

Przewodniczący ogłosił wyrok zaoczny.

Przewodniczący: Protokolant:

WYROK ZAOCZNY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2018r.

Sąd Rejonowy w Łomży I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marta Małgorzata Sulkowska

Protokolant: Agnieszka Siedlecka

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2018 r. w Łomży na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z/s w B.

przeciwko R. B.

o zapłatę kwoty 40.354,28 zł

I. zasądza od pozwanego R. B. na rzecz powoda (...) S.A. z/s w B. kwotę 11.483,28 zł (jedenaście tysięcy czterysta osiemdziesiąt trzy złote dwadzieścia osiem groszy) z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie liczonych od dnia 4 lipca 2018 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. zasądza od pozwanego R. B. na rzecz powoda (...) S.A. z/s w B. kwotę 1.577,80 zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. wyrokowi w pkt I i III nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt I C 1676/18 upr

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie od R. B. kwoty 40.354,28 zł

z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 4 lipca 2018 r. do dnia zapłaty. Powód wskazywał, iż pozwany zobowiązał się poprzez podpisanie weksla z dnia 25 maja 2017 r. do zapłaty w dniu

3 lipca 2018 r. kwoty wskazanej w wekslu w wysokości

40.754,28 zł. Powód wezwał pozwanego do wykupu weksla w dniu 3 czerwca 2018 r. Zdaniem strony powodowej pozwany podpisując własnoręcznie kalendarz spłat rat znał doskonale wysokość zobowiązania i termin spłaty. Powód przed wniesieniem powództwa próbował polubownie załatwić spór – bezskutecznie.

Pozwany nie stawiał się na wyznaczone posiedzenia sądowe oraz nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje :

(...) S.A. w B. (pożyczkodawca) udzielił pozwanemu R. B. (pożyczkobiorca) pożyczki pieniężnej w kwocie 25.000 zł płatnej w 30 ratach na podstawie umowy z dnia 24 maja 2017 r. Taka kwota została przekazana pożyczkobiorcy. Całkowita kwota do zapłaty została w umowie oznaczona na kwotę 54.000 zł. Na kwotę tą składały się następujące składniki: kwota pożyczki (25.000 zł), opłata przygotowawcza (129 zł), wynagrodzenie umowne za „Twój pakiet” (2.300 zł), wynagrodzenie prowizyjne (22.555 zł). Wysokość miesięcznej raty wynosiła 1500 zł. Łączny koszt pożyczki wynosił 29.000 zł, a całkowita kwota do spłaty wynosiła 54.000 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 78,40 % (k.23-28). „Twój pakiet” będący składnikiem umowy pożyczki umożliwiał odroczenie raty, obniżenie spłacanej raty, przyspieszenie wypłaty oraz przewidywał pakiet powiadomień klienta, a także inne podobne "udogodnienia" (k. 27).

W dniu 3 czerwca 2018 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Powód w treści pisma poinformował o wystawieniu weksla in blanco na podstawie postanowień umowy, opiewającego na kwotę 40.754,28 zł. Powód wskazał, że w skład powyższej sumy pieniężnej wchodzi kwota niespłaconej pożyczki w wysokości 40.500 zł oraz odsetki umowne z tytułu braku spłaty rat w terminie w wysokości 254,28 zł (k. 6).

Następnie został wypełniony weksel „nie na zlecenie”, który został podpisany przez pozwanego w dniu 25 maja 2017 r. Jako kwotę do zapłaty wskazano 40.754,28 zł płatną na rzecz powoda do dnia 3 lipca 2018 r. (k. 5).

Weksel został wypełniony na podstawie deklaracji wekslowej podpisanej przez pozwanego (k. 29). W deklaracji wekslowej pożyczkobiorca upoważnił (...) w B. do wpisania domicyliatu i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu w związku z udzieloną przez pożyczkodawcę pożyczką. Weksel mógł być wypełniony w sytuacji niezapłacenia w terminach określonych w umowie rat pożyczki przekraczających 30 dni.

Pozwany wpłacił na poczet spłaty udzielonej pożyczki kwotę 13.900 zł (k. 42).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach procesu (art. 3 § 1 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc).

Pozwany nie zajął żadnego stanowiska w sprawie, nie zgłaszając pisemnych wyjaśnień oraz nie stawiając się na wyznaczone posiedzenie sądowe. Powyższe okoliczności przemawiały za wydaniem wyroku zaocznego w myśl art. 339 § 1 kc.

Mimo że regułą jest, że w przypadku wydania wyroku zaocznego przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych, doręczonych pozwanemu przed rozprawą, to sąd ma możliwość odstąpienia od powyższej reguły w sytuacji, gdy budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia przepisów prawa zgodnie z dyspozycją art. 339 § 2 kpc.

Warto w tym miejscu wskazać na jeden z **najnowszych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia**

13 września 2018 r. (C-176/17) dotyczący zresztą sprawy, w której stroną powodową była spółka (...), gdzie wyjaśniono,

że "Artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na **wekslu własnym**, który stanowi gwarancję wiarygodności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie."

Sąd powziął wątpliwości co do kwoty dochodzonej niniejszym pozewem. Sąd co prawda uznał za fakt dostatecznie udowodniony udzielenie pożyczki przez powoda stronie pozwanej, jednak zastrzeżenia Sądu budziła kwota owej pożyczki dochodzona obecnie wraz z innymi kosztami i opłatami wynikającymi z umowy przez (...) w B.. W związku z bierną postawą strony pozwanej, Sąd uznał za przyznany fakt zaciągnięcia pożyczki oraz brak jej spłaty w całości, co skutkowało wypowiedzeniem umowy (art. 230 kpc w zw. z art 229 kpc w zw. z art 233 § 1 kpc).

Wskazać należy, że z całą pewnością nie wszystkie kwoty żądane przez powoda, są należne zgodnie z obowiązującym prawem. Umowa pożyczki zawarta między stronami zawiera bowiem klauzule abuzywne, obejście przepisów o odsetkach maksymalnych i karze umownej.

Do umowy pożyczki w tej sprawie zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1528). Warto wskazać w tym miejscu uregulowania art. 41 tejże ustawy. Ustęp 1 tego przepisu stanowi, że weksel lub czek konsumenta wręczony kredytodawcy w celu spełnienia lub zabezpieczenia świadczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki powinien zawierać klauzulę „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną. Z kolei ustęp 2 przewiduje, że w razie przyjęcia przez kredytodawcę weksla lub czeku niezawierającego klauzuli „nie na zlecenie” i przeniesienia takiego weksla lub czeku na inną osobę, kredytodawca jest zobowiązany do naprawienia poniesionej przez konsumenta szkody przez zapłatę weksla lub czeku.

Z kolei zgodnie z art. 10 Prawa wekslowego jeżeli weksel niezupełny w chwili wystawienia uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Jak słusznie zauważyła r.pr. Agnieszka Lisak w artykule "Prawo wekslowe: ile zostało weksla w wekslu" (publikacja 27.09.2015, aktualizacja: 27.09.2015, 12:00, <http://www.rp.pl/Rzecz-o-prawie/309279968-Prawo-wekslowe-ile-zostaloweksla-w-wekslu.html#ap-1>): "Ostatnia część zdania nie pozostawia wątpliwości, że przepis dotyczy tylko osób, które „nabyły weksel". Tym samym nie dotyczy wierzyciela, któremu weksel wręczono. Tylko w stosunku do niego podnosić można w sądzie wszelkie zarzuty, np. braku zobowiązania, jego wygaśnięcia, wadliwego spełnienia świadczenia wzajemnego, zawyżenia kwoty żądania itp. Tak też przyjmują sądy (vide OSN II CSK 657/13, V CSK 71/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, I ACa 1083/13, wyrok Sądu Apelacyjnego z Łodzi, I ACa 394/13, a także tego samego sądu Ca 1192/12). Słowem, **zobowiązanie z weksla stanie się abstrakcyjne dopiero wtedy, gdy zostanie on puszczony w obieg** i nabydzie go osoba trzecia działająca w dobrej wierze. Wobec niej nie będzie można faktycznie podnosić przed sądem zarzutów dotyczących stosunku prawnego będącego podstawą wystawienia weksla."

Reasumując z uwagi na treść art. 41 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim i art. 10 ustawy Prawo wekslowe weksel zabezpieczający kredyt konsumencki, jak w tej sprawie, **nigdy nie będzie źródłem zobowiązania abstrakcyjnego (nie może być indosowany)**, a zatem powód winien wskazać dowody na istnienie i wysokość zobowiązania wekslowego zgodnie z ogólnymi regułami dowodzenia określonymi w art. 6 kc.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że zgodnie

z prawem unijnym, o czym mowa była w zacytowanym wyżej wyroku TSUE, Sąd zawsze musi badać, czy w umowach z konsumentami nie ma niedozwolonych klauzul umownych lub innych postanowień naruszających prawa konsumentów.

Z tego względu Sąd zbadał umowę pożyczki.

Powód jest przedsiębiorcą udzielającym pożyczek, zaś pozwany jest konsumentem.

Sąd przy stosowaniu przepisów krajowych dotyczących ochrony konsumentów, w tym przepisów o odsetkach maksymalnych

i niedozwolonych klauzulach umownych interpretował je zgodnie

z kierunkiem określonym w ***Dyrektywie Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich*** (Dz.Urz.UE.L Nr 95, str. 29). Warto powołać się w tym miejscu na art. 3 tej Dyrektywy:

„1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą **nierównowagę** wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

2. Warunki umowy zawsze zostaną **uznane za niewynegocjowane indywidualnie**, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, **ciężar dowodu** w tym zakresie spoczywa na nim.”

W ocenie Sądu umowa pożyczki zawarta przez strony nie narusza ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim w zakresie, w jakim ustala koszty pożyczki tj. oprocentowanie i opłatę przygotowawczą, zaś narusza przepisy ustawy w zakresie ukształtowania kosztów prowizji i opłaty za tzw. "Twój pakiet". W rozumieniu ustawy pożyczka również jest kredytem konsumenckim (art. 2). Umową o kredyt konsumencki jest umowa o kredyt w wysokości 255.550 zł albo równowartość tej kwoty walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi (art. 3 ust. 1 ustawy).

Z ustawy tej badanej przy uwzględnieniu wykładni systemowej tj. regulacji kodeksu cywilnego o odsetkach, wynika, że odsetki od należności przeterminowanych mogą być ustalane w dowolnej wysokości (art. 7 ust.1 pkt 1 ustawy), nie większej od odsetek maksymalnych określonych w art. 359 § 2¹ kpc.

Sąd uznał, że prowizja w wysokości 22.555 zł oraz opłata za tzw. "Twój pakiet" nie należą się powodowej spółce, albowiem regulacje w tych kwestiach stanowią obejście przepisów o odsetkach maksymalnych określonych w art. 359 § 2¹ kpc. Są to również niedozwolone klauzule umowne, o jakich mowa w art. 385¹ kc i nast. Niewątpliwie powyższe regulacje umowne powinny być uznane za **nieuczciwe, gdyż stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta** (art. 3 ust. 1 powołanej wcześniej dyrektywy Rady).

Wysokość prowizji jest niewiele niższa od kwoty udzielonej pożyczki w wysokości 25.000 zł. Powód nie wykazał, w jaki sposób ustalił ten składnik kosztów umowy pożyczki. W orzecznictwie i doktrynie jest obecnie przyjmowane, że pobieranie przez instytucje parabankowe kwot prowizji w bardzo dużych wysokościach jest obejściem przepisów o

odsetkach maksymalnych, a tym samym nie może powodować wobec konsumenta skutku wiążącego. Konsument nie może ponosić bardzo wysokich kosztów prowizji, które de facto stanowią źródło wzbogacenia pożyczkodawcy i nie są proporcjonalne oraz ekwiwalentne do kwoty otrzymanej pożyczki czy nakładu pracy pożyczkodawcy.

Sąd uwzględnił przy tym fakt, że powód oprócz prowizji pobiera opłatę przygotowawczą za udzielenie pożyczki. Wysokość pobranej opłaty w umowie z pozwanym nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Kwota 129 zł nie była kwotą wygórowaną, adekwatną do prostych czynności związanych z przygotowaniem i udzieleniem pożyczki na gotowym formularzu.

Dotychczas Sąd w tym składzie uznawał, że prowizja i opłata przygotowawcza nie powinny łącznie przekraczać 10% udzielonej pożyczki tj. w tym wypadku kwoty 2500 zł.

Praktyka powyższa to tzw. **"redukcja utrzymująca skuteczność"**. Polega ona na powrocie do warunków uczciwych, a więc takich, które nie byłyby kwestionowane, gdyby były w umowie od początku.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 28 września 2016 r., sygn. akt XXVII Ca 678/16 stosowanie zabiegu „redukcji utrzymującej skuteczność” jest niedopuszczalne.

W uzasadnieniu wskazał on, że "Trafnie przyjmuje się, że taki zabieg prowadzi do nadmiernie dowolnych rezultatów interpretacyjnych sprzecznych z autonomią stron, stawiając jednocześnie **sąd w roli „pomocnika” strony nieuczciwej** (tj. stosującej klauzulę abuzywną). Godzi on w nakaz transparentności wzorca umowy. Przemawiają przeciwko niemu także względy prewencji ogólnej, ponieważ ogranicza się konsekwencje, które ponosi podmiot stosujący postanowienia nieuczciwe. Podkreślenia wymaga, iż korzystanie z „redukcji utrzymującej skuteczność” zostało zakwestionowane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29.06.2007 r. (III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87) oraz w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14.06.2012 r. w sprawie C. (C-618/10) www.eu.eu." (źródło: <https://orzeczenia.ms.gov.pl/>)

Jak słusznie się wskazuje w doktrynie i orzecznictwie "jeżeli jedyną sankcją dla przedsiębiorcy miałby być powrót do warunków uczciwych, to jest oczywiste, że przepisy chroniące konsumenta, w tym zwłaszcza Dyrektywa 93/13/EWG, nie miałyby żadnego praktycznego efektu –przedsiębiorca ryzykowałby co najwyżej powrotem do takich warunków, jakie powinny obowiązywać w umowie od początku. Efekt prewencyjny Dyrektywy podkreślany jest często przez Trybunał Sprawiedliwości UE, ostatnio w wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C 154/15, C 307/15 i C 308/15.

Do sądu krajowego należy wyłącznie i jedynie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie mógł on wywoływać wiążącego skutku wobec konsumenta, przy czym sąd ów nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku (zob. podobnie wyrok z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C 618/10, EU:C:2012:349)

W tym kontekście, po pierwsze, sąd krajowy ma obowiązek z **urzędu** ocenić nieuczciwy charakter danego warunku umownego objętego zakresem stosowania dyrektywy 93/13, a dokonując tej oceny, zniwelować nierówność istniejącą pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą w sytuacji, gdy sąd ten dysponuje elementami stanu faktycznego i prawnego, które są niezbędne w tym celu.

W rzeczywistości bowiem pełna skuteczność ochrony przewidzianej przez dyrektywę wymaga, aby sąd krajowy, który z urzędu stwierdza nieuczciwy charakter warunku umownego, mógł wyciągnąć wszystkie konsekwencje z tego stwierdzenia, bez oczekiwania na to, aby konsument poinformowany o swoich prawach złożył oświadczenie, domagając się stwierdzenia nieważności rzeczzonego warunku (wyrok z dnia 30 maja 2013 r., Jörös, C 397/11, EU:C:2013:340, pkt 42).

Po drugie, sąd krajowy nie może zostać uprawniony do zmiany treści nieuczciwych warunków, bez przyczyniania się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwyczajne i proste niestosowanie

tych nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. podobnie wyrok z dnia 21 stycznia 2015 r., Unicaja Banco i Caixabank, C 482/13, C 484/13, C 485/13 i C 487/13, EU:C:2015:21, pkt 31)

Z powyższych rozważań wynika, iż art.6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczoności warunku.

Z powyższego wynika, że obowiązek wyłączenia przez sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot. W istocie bowiem brak takiego skutku restytucyjnego jest w stanie podważyć skutek zniechęcający, jaki art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust.1 tej dyrektywy zamierzał powiązać ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru warunków znajdujących się w umowach zawieranych z konsumentami przez przedsiębiorcę." (powyższy cytat pochodzi z Petycji o udostępnienie materiałów informacyjnych (wyroków TSUE, uchwał SN) sędziom Sądu Apelacyjnego, Okręgowego oraz sędziom podległym Sądowi Okręgowemu Sądów Rejonowych z dnia 6 października 2018r., z treści Petycji wynika, że autor zastrzegł dane osobowe) .

Jak wynika z powyższego orzecznictwa, skoro wynagrodzenie prowizyjne zostało zastrzeżone w rażąco wysokiej kwocie, czyniąc świadczenia stron rażąco nieekwiwalentnymi, to niewątpliwie postanowienie w tym przedmiocie stanowi klauzulę abuzywną i narusza przepisy o odsetkach maksymalnych. Z uwagi na powyższe wynagrodzenie to w całości się powodowi nie należy. Nie ma podstaw prawnych do miarkowania wynagrodzenia prowizyjnego do wysokości akceptowalnej, czy -posługując się nomenklaturą TSUE- uczciwej.

Sąd uznał również, że stronie powodowej nie należy się kwota 2.300 zł z tytułu ceny „Twojego Pakietu” przewidującego możliwość odroczenia płatności czy obniżenia raty albo otrzymywania powiadomień w drodze smsów (pkt 15 umowy, k. 27 akt). Należy zauważyć, że „Twój Pakiet” w zasadzie został odgórnie narzucony pozwanemu, która de facto nie miał możliwości zrezygnowania ze wskazanej opcji. Umowa pożyczki bezsprzecznie została zawarta na przygotowanym formularzu, wzorcu umownym, którego treść została zredagowana przez powoda. ***Dla każdego rozsądnego odbiorcy "Twój pakiet" stanowi klauzulę abuzywną, albowiem przewiduje dla konsumenta teoretyczne udogodnienia, wskazując, że są one bezpłatne, podczas gdy faktycznie za te hipotetyczne możliwości klient ma z góry zapłacić 2.300 zł. Z całą pewnością mniejsze koszty poniósłby klient, który wniósłby o odroczenie raty niż klient korzystający z "Twojego pakietu". Warto wskazać, że inne usługi objęte tym pakietem jak np. powiadomienia sms są usługą standardową w wielu organizacjach finansowych, bardzo często bezpłatną. Ewidentnie zatem "Twój pakiet" wiążący się z poniesieniem przez konsumenta opłaty 2.300 zł za szereg tzw. bezpłatnych i zazwyczaj niepotrzebnych mu możliwości jest sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając interesy konsumenta. Warto wskazać, że świadczenia oferowane w ramach Twojego pakietu **nie są ekwiwalentne** do ceny, jaką musi zapłacić konsument. Opłata ta stanowi **9,2% udzielonej pożyczkobiorcy kwoty pożyczki**. Ewidentnie zatem nie jest to usługa realnie oferowana klientom, lecz sposób na obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. Jeśli tak nie jest powód z pewnością jest w stanie przedstawić, ile procent klientów nie korzysta z "Twojego pakietu", jaki jest procentowy udział klientów, którzy kiedykolwiek z usługi "Twój pakiet" faktycznie skorzystali (np. wnieśli o obniżenie raty). **W żadnej z rozpoznawanych spraw Sąd nie spotkał się z przypadkiem, by strona pozwana zrezygnowała z „Twojego pakietu” ani też z przypadkiem, by strona, którą taki pakiet obowiązywał, skorzystała z możliwości, które pakiet przewiduje.** Warto podkreślić, że przeciętnie rozsądny konsument świadomy treści uregulowań o „Twoim pakiecie”, nigdy by się na jego podpisanie nie zgodził.***

Z uwagi na powyższe mając na uwadze treść art. 385¹ § 1 kc Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania zwrotu kosztów „Twojego pakietu” w wysokości 2.300 zł.

Resumując powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę w łącznej wysokości 11.483,28 zł. Sąd wyliczył tę kwotę uwzględniając jako należne powodowej spółce następujące kwoty: 25.000 zł należności głównej, 129 zł opłaty przygotowawczej i odsetki w wysokości 254,28 zł. Od uzyskanej sumy Sąd odjął kwotę spłaconą przez pozwanego tj. 13.900 zł, w ten sposób uzyskując kwotę zasądzoną w wyroku.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc i przedłożonej umowy, zgodnie z żądaniem powoda, od dnia wymagalności roszczenia.

O kosztach orzeczono zgodnie art. 98 § 1 kpc i art. 99 kpc w zw. z art. 100 kpc mając na względzie zasadę stosunkowego ich rozdzielenia w zależności od wygranej/przegranej. Powód wygrał proces w 28 % i w takim samym stosunku pozwany uległ żądaniom pozwu. A zatem pozwany zobowiązany jest do pokrycia kosztów poniesionych przez stronę powodową w 28 %. Na koszty poniesione przez stronę powodową składała się opłata od pozwu w wysokości 2018 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym – 3600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 kpc.